

Witam wszystkich czytelników ponownie 🍷

Po pozbyciu się starego lakieru z mojej łódki, ogrom pracy jaki się przede mną ukazał przeraził mnie jeszcze bardziej 🍷

Niestety połowa drewna jest do wymiany ponieważ większość drewna choć nie jest zgniła to jest strasznie poczerniała i nie da się tego zeszlifować. Ta sytuacja zmusza mnie niestety do pokrycia całej łajby żywicą.

Więc mam kilka pytań do was drodzy koledzy :

-po pierwsze-czy jak pokryje szczelnie cała omegę to się nic nie stanie?

-po drugie-czy nie szkoda tak starej łódki na laminat?

-po trzecie-czy wiecie gdzie i za ile można kupić żywicę permanentną (w granicach województwa warmińsko-mazurskiego, bo nie jestem zwolennikiem kupowania przez internet - muszę pomacać i obejrzeć na żywo żeby kupić)

Z góry dzięk 🍷
MOJEMU TO zabiol77@gmail.com

Adam:

Wpisany przez Dionizos

wtorek, 29 czerwca 2010 19:21 - Poprawiony czwartek, 01 lipca 2010 22:00

Poczerniałe drewno - sprawdź czy nie nadgniłe - wkrętałem z czuciem naciśnij na deskę jeśli wkrętak wchodzi to drewno jest zbutwiałe do wymiany...

Jeśli pokryjesz laminatem całą łódkę z zewnątrz - wszystko będzie dobrze - ważne żeby nie laminować dwustronnie...

Na ile słaba jest konstrukcja?...

Właśnie chciałem dwustronnie bo drewno nie jest zbutwiałe (sprawdzałem).

Konstrukcja jest ok drewno poprostu wygląda okropnie i dla tego chce kłaść laminat z dwóch stron i malować na kolor tylko niektóre elementy by zostały drewniane

odpowiedz Adamie z gory dzieki

Adam: Laminuj tylko od zewnątrz , obustronne zalaminowanie nie pozwoli na oddychanie drewna i efektem będzie "suche gnicie" czyli drewno pomalutku zamieni się w proszek....

Niestety poczerniałe drewno będzie już poczerniałe, laminat to chyba jedyny ratunek dla tej łódki...